

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta pol. 53.

~~Warszawa~~ dn. 19. VII. 1920 r.

aa 65

416375

Oddział II Informacyjny

Ew/4. №30637 /II

**PILNE**

Do

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

w Warszawie.

*J.*

*Przesłano*

Przesyła się do wiadomości wyciąg z raportu Attaché wojsk.  
P.P. w Bukareszcie Nr. 1531/tajne z dnia 8. lipca r.b.

I załącznik

*Przesłano*

Szef Oddziału II-go  
BOLDESKUL m.p.  
Pułkownik Szt. Gen.

Za zgodność:

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

Gen. Adjutant. Nacz. Wodza  
M.S. Wojsk. Biuro Prez.  
M.S. Zagr.

L. Dz. 416375 dnia 24/VII 1920 r.  
1 załącz. Wydział.

Rumuńska Marynarka Wojenna.

*Rumunij*  
Rumuńska marynarka wojenna jest właściwie tworem ostatniego ~~roku~~  
roku t.j. z czasu po zawieszeniu broni i po powstaniu "Wielkiej Rumunii"  
Poprzednio cała flota rumuńska składała się z 1 małego (1300 ton) krążow-  
nika, 3 małych torpedowców i 4 monitorów na Dunaju z 8 wodetami. Z tego  
wszystkiego jedynie monitory na Dunaju mogły rzeczywiście być brane pod  
uwagę w akcjach wojskowych, a flota morza czarnego nie odgrywała z gołą  
żadnej roli. Zrozumiałem jest zresztą bowiem, że dawna mała Rumunia niemog-  
ła nawet marzyć o jakimś poważniejszym planie flotowym.

Podobnie jak dla wszystkich sił lądowych, tak od czasu rozwiązania  
kwatery głównej naczelną władzą dla całej marynarki jest minister wojny.  
Organem wykonawczym ministra wojny jest Wielki Sztab Generalny, który dla  
spraw morskich posiada biuro morskie z kapitanem de vaisseau (skrót kap.v.)  
Kostatynem Negru (przedtem major Zacharia na czele.

No. 1531/ta

Biuro to ma podrzędne znaczenie i służy do kontaktu sztabu z właściwym organem wykonawczym ministra wojny, którym jest Dyrekcja marynarki, będąca od działem ministerstwa wojny. Dyrekcja marynarki stanowią: Generał minicem, jako inspektor generalny marynarki, pod nim dyrektor naczelny marynarki, chwilowo nie obsadzony, prawdopodobnie Kap.v. Nikola Rizea, dalej dyrektor marynarki kap. fregaty (skrót Kap. fr.) Balanescu i pomocnik dyrektora marynarki kap. fr. Puricescu.

Powyższej dyrekcji marynarki podlega wprost właściwe dowództwo zbrojnych sił wodnych Rumunii, t.j. Dowódca naczelny marynarki, urzędujący bądź to w Galacu bądź to w Konstancy Kontr-admirał Balescu, którego szefem sztabu jest kap.v. Scodrea

Kontr-admirałowi Balescu podlegają wprost 3 oddzielne jednostki:

1) Dywizja morską 2) Dywizja Dunajową, 3) składy marynarki i służba lądowa.

1) Dywizja morską której dowódca jest Kap.v. Mikołaj Negru składa się:

a) Dywizji kontr-torpedowców i b) Dywizji kanonierek. Dywizja kontr-torpedowców składa się z dwóch, nowego typu śliwe jak o tym donosiłem, zakupionych od Włochów Kontr-torpedowców, na których nabycie myśmy także swego czasu reflektowali. Torpedowce te, swego czasu przed wojną zamówione przez Rumunów, a w ciągu wojny używane przez ~~XX~~ Włochów stały się obecnie definitywnie własnością Rumunii. Dowódcą dywizji kontr-torpedowców jest kap.v. Pantazi, składa się ona z kontr-torpedowca "H i b b i o" pod kap.v. Sedelcu, i z kontr-torpedowca "S p a r v i e r o" pod kap.v. Vasilescu.

Dywizja Kanonierek, którą dowodzi kap.v. S i o n, składa się z 4 kanonierek; a) daw. Chifonne) B (daw. Fripponne) C (daw. Mignonne) D (daw. ~~F~~mpatiente) które Rumuni zakupili w lipcu roku zeszłego od francuzów, kładąc tym kupnem niej jako podwaliny swej poważniejszej siły morskiej.

2) Dywizję Dunajową dowodzi kap.v. Niculescu-Riza składa się ona z czterech monitorów zwanych: Rogalinceanu, Bratianu, Cartagiu, Lachovary i z 4 wedet.

2 pomiędzy monitorów chwilowo Cartagiu i Lachovary są rozbrojone, mogą być jednak każdej chwili na nowo smontowane do służby wojennej. Ponadto do Dunajowej należy jeszcze grupa eslepow, częściowo uzbrojonych używanych do transportów.

3) Trzecią jednostką podlegającą kontr-admirałowi

No.....

marynarki wojennej w Gałacu i "służba lądowa" do niedawna pod dowództwem kap.v.Negro Konstantino.

Tak przedstawia się obecny stan marynarki rumuńskiej, którą naturalnie Rumuni mają zamiar rozszerzyć. Z planami jednak flotowymi łączyła się równocześnie kwestja które z dwóch państw t.j. Anglia czy Francya otrzyma misje organizowania floty rumuńskiej. Mimo energicznych zabiegów francuzów którzy przegrali całą "mission navale" z kap.v.O'Neill na czele, wpływy królowej zdecydowały oddanie organizacji marynarki Anglii, której reprezentant w charakterze doradcy technicznego ma pracować bezpośrednio przy ministrze wojny. Sprawa ta zdecydowała się w ostatnich dniach wobec czego O'Neill świeżo wyjechał, a francuska mission navale będzie zlikwidowaną.

Z powyższą decyzją łączy się plan flotowy rumuński. Rumuni spodziewają się rozszerzyć w najbliższym czasie swą flotę, przez 3 monitory austro-węgierskie, które mają otrzymać od rady koalicyjnej z podziału floty Austrii i Anglii, dalej przez zakupienie monitora "Gorgon" i 7 destruktatorów, które łącznie z umową w sprawie organizacji mają otrzymać na podstawie umowy z admiralicyą angielską, w reszcie przez pierwszą łódź podwodną "O'Syrne" którą mieli zamówioną w Francyi przed wojną. Łódź tę używała Francya w czasie wojny, obecnie odstępuje ją Rumunii, które tam na ćwiczenia z tą łodzią wysłała kapitanakorwety Kozlinsky. W relacji do planu przyszłości należy założyć szkołę pilotów. Hydroplanów jak dotychczas Rumunia nie posiada. Jak z powyższego zestawienia wynika flota rumuńska nie przedstawia się zbyt groźnie. Nie mniej jednak na przyszłość mają Rumuni zamiar zejść na morze czarne, którego wybrzeża poważny szmat w swym reku posiadają, wybitniejsze stanowisko, co przed tem wobec siły rosyjskiej floty czarno-morskiej były nie do pomyślenia. -- Sądów własnych o wartości floty tej posiadać nie mogę. Sądząc jednak po głosach urażonych z resztą francuzów przedstawia się ona jako bardzo słabe realne zaczątki, służące za podstawę daleko idących planów.

#### Flota handlowa Rumuńska.

Najpowaźniejszym przedsiębiorstwem komunikacji handlowej stanowi "Serviceul Maritim Roman" posiadający 4 statki pocztowe obsługujące linje Braila-Konstanca -- Konstatynopol -- ~~Atomy~~ - Neapol i jeden statek

No.....

1 - Jan statek kursujący Braila--Konstantynopol. Dwa z tych parowców pocztowych (Paquebot) są obecnie w naprawie. Wszystkie 5 razem wynoszą ca. 20 tysięcy ton. Ponadto posiada Rumunia 7 większych statków towarowych, o łącznym tonażu 21 tysięcy. Wszystkie to są naturalnie parowce, poza zupełnie drobny obrotowy przybrzeżny wobec okresów prawie zupełnej ciszy na morzu czarnym większe żaglowce nie istnieją.

Dla obrotu na rzekach, a więc przede wszystkim na Dunaju posiada Rumunia około 5--6 set szlepow o przecietnej pojemności 800 ton. Dla ciągnięcia tych szlepow posiada około 100 holowników (remorqueur) każdy przecietnie o sile ca. 200 koni. Holowniki te używane są także do cyrkulacji na Prucie który mają dochodzić do Kenzeni. wobec otrzymanych dyrektyw z Dep. marynarki zabiegałem kilkakrotnie o szczegóły żeglugi na Prucie a nawet przedłożyłem specjalnie kwestjonary. <sup>rysunec.</sup> Jak często jednak u władz rumuńskich mimo dobrej woli zwlekają z odpowiedzią i wyjaśnieniami, bo sami nie dobrze wiedzą jak to wygląda żegluga na Prucie.

Drobne Sprawy Wojskowe w Rumunii.

W kołach wojskowych rumuńskich z jednej strony niepokoją się bardzo sytuacją wytworzoną w skutek naszego cofnięcia się na Ukrainie, z drugiej zaś strony gorliwie zajmują się tylko sprawami awansów i egzaminami na pułkowników i Generałów o których w poprzednich raportach wspomniałem. Ponieważ przy egzaminach na generałów przedłożak to było do przewidzenia tylko 3 pułkowników z Ministerium Wojny i Sztabu Generalnego a poprzedzali pułkownicy frontowi znani z wojny powetrzymano jak narazie te egzaminy, natomiast odbywają się ciągle narady kto ma być Generałem. Takie same egzaminy odbywają się obecnie <sup>w Transylwanii</sup> w ~~regimentach~~ a pozatem komisje budzące ogólne zainteresowanie zajmują się przyjmowaniem i starszeństwem oficerów dawniejszych armii austrojęckiej i rosyjskiej.--

Z ruchu wojskowego charakterystycznym jest znany mi z objazdu <sup>arabii</sup> przez rotm. Jurjewicza odciąganie oddziałów z nad Dniestru bardziej w głąb kraju, które narazie tłumaczył sobie tylko moze obawą kontaktu z bolszewikami usprawiedliwioną zupełną pewnością, że przy danej sytuacji ataki bolszewików na teren rumuński są wykluczone. Wiadomości prasy polskiej jak to się stale powtarza o atakach band bolszewickich na linję Dniestru

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Roma

stanie <sup>No</sup> koleżania na Bukowinie i Besarabii sąfałszywe. Musze zwrócić na tym miejscu uwagę, że informacye prasowe polskie o wypadkach w Rumunii poprostu nie zasługują na uwagę, pochodzą ze źródeł metnych, przeważnie żydowsko-niemieckich z wyjątkim informacyi niepowołanych znajdujących w "Rzeczy - Pospolitej". Na granicy Besarabskiej panuje spokój, Dniestrem odbywa się cześciowo legalne cześciowo szmuglerskie transportowanie towarów a posterunki stron obydwuch obserwują się spokojnie nawzajem. -- Mam wrażenie, że nawet te obawy które w czasie naszego pobytu w Kijowie żywili bolszewicy i które popychały ich do kopania rowów wzdłuż linii Dubossary--Tiraspol--Majaki <sup>z</sup> faktów obecnie ustąpiły.

*Rumunów*  
Na terenie <sup>Siedmiogrodu</sup> przed tygodniem <sup>nie</sup> mniej więcej rozpoczęta przez Rumunów ewakuacya okupowanych cześci Rusi zekarpasekiej rozkazem komendującego tam Generała Petali <sup>szwica</sup> została wstrzymana. Dla panujących tu stosunków wystarczy podać, że biuro operacyjne sztabu w Bukareszcie faktycznie nie posiada bliższych danych jak przedstawia się stan okupacyi, w tym tak nas interesującym kącie koło Huszt i Kiraly-Haza. Dopiero częste moje interwencye powodowały szereg zapytań do Generała Petali, posiadającego z resztą dla tych spraw daleko idące pełnomocnictwa. -- Wyjaśnienia znane mi Generała Petali rozmowy z tutejszym Attaché Czeskim (z resztą bardzo ograniczonym) doprowadziły mnie do ustalenie następującego stanu rzeczy, :: Po dwudziestu czterech (!) notach posła czeskiego w Bukareszcie pod naciskiem francuzów reprezentowanych przez Generała Paris, po zawarciu układów wspomnianych przez zemnień o wzajemnej używalności kolei Salmar--Sameti Huszt--Marmaroszsziget--Keresmezo po licznych zwlekaniach rozpoczęli Rumuni rzeczywiście ewakuacye przyznanych Czechom terenów. Ewakuacje te doprowadzono do tego punktu odnośnie do wymienionej linii kolejowej że do Huszt i Kiraly-Haza przybyło kilku oficerów i szereg organów administracyjnych czeskich, które tam rozpoczęli przejmować cześci linii kolejowej o od Rumunów. -- Przy systemie czeskim z miejsca wybuchły epory i utarczki Jak twierdzą Rumuni bandy miejscowej ludności popierane przez zbolszewiczalnych i niesłuchających oficerów żołnierzy czeskich począły napadać na pociągi rumunskie, które eskortowane wszystkiego przez kilku rumuńskich żołnierzy nie mogła się oprdzić. W kilku wypadkach przyszło zaraz do bójek strzelaniny, rozdrapywania pociągów wobec czego Petala kazał wstrzymać

*11* wstrzymać ewakuację a ochronę kolei powierzył oddziałom górczerów. Obecnie więc w Kirali-Bazai i Huszt jest podobny stan rzeczy mieszany, dalej zaś przez Marmarosz-Siget aż do Herosmezo linja jest wyłącznie w rękach rumuńskich. --Dalsze szczegóły w C i R.

Ocena ogólnego sytuanji wojskowej Rumunii.

*Rosja* wobec bezustannych a z gruntu fałszywych wiadomości zarówno w prasie rumuńskiej jak polskiej, że Francya zwłaszcza za pośrednictwem niedawno tu bawiącej misji Generała Pejot żąda od Rumunii zbrojnego wystąpienia przeciw bolszewikom i że Rumunia w najbliższym czasie ma zamiar to uczynić uważam za swój obowiązek na tym miejscu jeszcze raz zprecyzować mój punkt widzenia na te kwestje, podawany zresztą w rozmaitych formach w *poprzednich* raportach. Od pierwszego dnia pobytu po dziś dzień z bezustannej obserwacji stało się dla mnie jasnym, że Rumunia do wojny zaczepnej z bolszewicką Rosją pociągając się nie da, czego dowodem było to, że w najbardziej zachęcającej chwili, t.j. wówczas gdy przy najpiękniejszym rozwoju naszej ofensywy ukraińskiej francuzi myśl marszu na Odessę sugerowali, mimo jak by się zdawało idealnej konstelacji wszelkiej myśli zaczepnej wobec bolszewickiej Rosji *Rumunii* się oparli. Pomijając rozważania polityczne do których pod "B" powracam, wszystkie czyste militarne względy ze stanowiska interesów rumuńskich stałe obliczonych na krótką metę nakazuje im podobne stanowisko. Jakkolwiek niedawno temu w rozmowie z politykami A w e r e s e u wyraził się że wojskowo ataku bolszewków na Rumunie nie obawia się i że bez mobilizacji tam po posiada pod bronią Besarabie obronić potrafi, niewierze by mówił to w dobrej wierze. Żołnierz rumuński t.j. chłop rumuński wojny nie chce, a oficer się jej obawia. Szczęśliwie za granicami Dniestru jak z góry można być pewnym nastroj będzie przeciw walce. Wobec bezustannej obawy Węgier agitacją bolszewicką głęboko podminowanej, anti-rumuńskiej usposobionej Besarabii, te ca. 180 tysięcy ludzi, które Rumunie posiada pod bronią nie wystarczają wiele ponad bieżące potrzeby sytuacji wojskowej państwa. 5 słabych dywizji stojących w Besarabii poparte kawalerją i dogodną linją Dniestru wystarczyć mogą na wstrzymanie pierwszych ataków ale wojny tej prowadzić nie mogą. W razie zaistnienia takiej potrzeby wbrew twierdzenia Awerski niewątpliwie rząd musiał by przystąpić do mobilizacji. Mobilizacja ta o ile dzisiaj nastroj ocenić można i zastrzeżając się z góry co do nieprzewidzianych czynników koniecznych która wyst

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

wystąpić mogą z dniem moim częściowo się nie uda. Jeżeli obecnie w czasie  
No.....  
pokoje~~ym~~ powołanych w Besarabii rekrutów niemal ze trzecia część zdezerterowa  
towa~~ła~~ a po ogłoszeniu amnestyi dla ~~de~~zerterów byłej wojny chłopcy wyraz-  
nie rozpowiadają że w takim razie <sup>''</sup> poco było iść do wojska. Choroskopy przy-  
szkiej mobilizacji rumuńskiej na wypadek zorganizowanej agitacji którą  
należy przewidywać przeciw mobilizacji przedstawiają się co najmniej bardzo  
niepewnie, zwłaszcza że w nowo nabytych prowincjach administracja "wielkiej  
Rumunii" jeszcze bardzo słabo zapuściła korzenie. Niechętnie bawiąc się w  
przepowiednie uważam za obowiązek zaznaczyć me wrażenie że przy takim  
stanie rzeczy zbrojne wystąpienie Rumunii podobnie jak to miało miejsce w  
wielkiej wojnie niewątpliwie początkowo wywołałoby poważną dywersję, odcią-  
gnęło poważną część sił bolszewickich, zasadniczo jednak biegu zapasów pol-  
sko--bolszewickich nie zdecydowało by.



À BUCAREST

-- XIV --

No. ....

-- B --

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

*Rumun*  
Polityke wewnętrzna Rumunii doby obecnej wyczerpuje walke w parlamencie  
większości Awereski z mniejszością opozycyjną Jorga--Waida--Mihalachi--  
Iupu, polityke zaś zewnętrzną obawy ~~o~~ o najbliższą przyszłość wywołane  
przebiegiem wojny polsko-- bolszewickiej. Jakkolwiek liga ludowa Awereski  
wyszła z wyborów w znacznej większości, spotkała z miejsca w parlamencie  
ściśniętą opozycję, prowadzoną metodami obstrukcyjnymi dawnego parlamentu  
austriackiego, ze strony drobniejszych partji lewicowych. Stan konfliktu  
który doprowadził niedawno do wprowadzenia wojska do Parlamentu celem op  
oproszenia trybun, przyczem rzeczywiscie nie wiele brakowało by wojsko dało  
ognia do opozycyjnych posłów pozwala się obawiać że w niedługim czasie  
przyjdzie do odroczenia parlamentu, o ile Aweresku przez ułożenie się i po-  
zykanie nacjonalistów siedmogrodzkich z Meniu i Waida na czele nie udało  
osłabić opozycji. Z naszego stanowiska spor ten wewnętrzny jest o tyle ważny  
że obecny gabinet Aweresco--Isake Jonescu jest rzeczywiscie zgrupowan rum  
rumunskich zerowno osobiscie nam przychylny, jak co ważniejsze zdają się  
sprawę że rola Rumunii jest u boku Polski i że niepowodzenia polskie muszą  
się zmieścić odbić na sytuacji Rumunii. Isake Jonescu istotny kierownik po-  
lityki zagranicznej tego gabinetu zdaje sobie zupełnie z tego sprawy a jak-  
kolwiek może być czasami niewygodny przez swe zdecydowane antywęgierskie i  
filoczeskie stanowisko w g<sup>u</sup>głacie rzeczy w sprawie najważniejszej t.j. odnośnie-  
nia się do Rosji sowieckiej zajmuje jak dotychczas stanowisko zasadniczo  
oporne i odpowiadające naszym interesom. Partja liberałów, której ewentualna  
polityka prawdopodobnie byłaby nam przychylna, <sup>we</sup>obecnym układzie rzeczy niemi  
widoków przyjscia do władzy. Wrazie zaś dojścia do władzy obecnej, skompliko-  
wanej opozycji odpowiadającej poprzedniemu rządowi, kierunek spraw zagranicz-  
nych dostał by się znowu w ręce polityków typu Waidy--Wojewody którzy by się  
pośpiesznie, na nie oglądając <sup>nie</sup>zucili do pertraktacji pokojowych z bolsze-  
wikami osłabiając tem jeszcze bardziej naszą sytuację polityczną. Marazie  
wprawdzie trudno przypuszczać by Aweresku mógł się wycofywać ze swego do-  
tychczasowego stanowiska, niebezpieczeństwo leży jednak na koncentrowaniu  
ataków opozycji przeciw osobie Isake Jonescu. Zresztą Aweresku i jego kieru-  
nie wydeje się być ostatnim środkiem utrzymania w Rumunii energicznych

spoistych, demokratycznie pravicowych rządów, w przeciwnym wypadku sądząc o  
 po ~~rozuciu~~ ogólnie grozi Rumunii rozprzezenie, wypełnione walkami radyk-  
 kalnych małych grup a horoskopy przyszłości wyglądają wprost rewulucyjnie.  
 W polityce zewnętrznej po zejściu kwestyi węgierskiej na plan drugi z dnia  
 na dzień Rumunia patrzy się z wiekającą a nie zdecydowaną trwogą na co-  
 fanie się naszego frontu bolszewickiego. Odnosnie do sechodu t.j. Węgier  
dgwisz Takie Joneski jest utrzymanie status quo t.j. nie dopuszczenie do  
 przesuniecia stosunku czesko-węgierskiego na niekorzyść Czech. Odnosnie  
do waschodu t.j. bolszewików wstrzymanie się od wszelkich pertraktacyi po-  
 kojowych w oczekiwaniu sukcesow polskich i pomaganie Polsce ułatwieniami  
 ale w formie takiej która by nie spowodowała konfliktu zbrojnego z sowiec-  
 ką Rosją. W myśl instrukcyi i otrzymywanych komunikatow otrzymywało posel-  
 stwo polskie łącznie ze mną mierodajne sfery rumunskie w ~~u~~ względny op-  
 tymizmie czego kontynuowanie, jak mam wrażenie, dzie ~~u~~ niebyło by już celo-  
 we. Poselstwo Rumunskie w Warszawie realnie jak to już poprzednio podnosi-  
 lam niemające jakie decydujących wpływów, urabia jednak stroną informacyj-  
 ną opinie rządu rumunskiego. Informacje te w ostatnich czasach stale by te  
 pesymistyczne, przyczem mam powody przypuszczać że pewne kontakty czy sfer-  
 ymi rządowymi czy osobami prywatnymi powodują że informacje te dla osoby  
 Naczelnika Państwa i jego stanowiska są ostatnio raczej ujemne w przeci-  
 wiestwie do tutejszego poselstwa, które w podnoszeniu stanowiska Naczelnika  
 Państwa widziło stale dla obcych podnoszenie prestige i zaufania do siły  
 i spoistosci samego państwa. ~~xxxx~~

← Konkretną kwestją natury politycznej wytworzoną przez ze względu na t  
 transporty, jest kwestja pozostawienia w reku rumunskim administracyi linii  
 kolejowej na Keresmezo której, snajac stosunki transportowe Rumunii, przypi-  
 suje <sup>duzas</sup> ogromne znaczenie. Takie Jonescu zdecydowany jest rzadac od Czechow  
 wydzierzawienia tej linii na narazie przynajmniej 6 miesiecy. Przez wieanie  
 wyjeżdżającego do Paryza Generala Petin'a marszałek Poch na podstawie  
 moich informacyi zostanie kolejno poinformowany. <sup>u</sup> Poselstwo tutejsze francus  
 kie na podstawie dzis mianych rozmow telegrafuje do Paryza aby spowodowac  
 u Czechow pełne pozostawienie tej linii pod <sup>u</sup> względny ochrony wojskowej w reku Rumunow dla transportow polskich. Niezbednem jest  
 jak to smuszony jestem powtórzyć danie instrukcyi w tym duchu.

BILSKI  
 INSTITUTE  
 ARCHIVES  
 New York

LEGAZIONE DE POLONE  
 ATTACHE MILITAIRE

19

Bucarest

BILSKI  
 INSTITUTE  
 ARCHIVES  
 New York



**MACZELNE DOWÓDZTWO**  
Wydział Informacyjny  
Otrzymało dnia 27/10/1944  
Ode 30/10/1944  
Zatwierdz. [Signature]

ATTACHE MILITAIRE  
LA LEGATION DE POLOGNE  
A BUDAPEST

*Er.*

[Faint, mostly illegible text, likely a report or document. Some words are visible, such as "transporty", "niebezpieczeństwo", "konflikt", "organizacja", "władze", "militarna", "polityczna", "kulturalna", "religijna", "narodowa", "społeczna", "ekonomiczna", "kulturalna", "religijna", "narodowa", "społeczna", "ekonomiczna".]

102

NEW YORK  
INSTITUTE  
ARCHIVES

101

8  
NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta pol. 53.

4164/15 aa 65  
~~Warszawa~~, dn. 20 lipca 1920 r.

Oddział II Informacyjny

**TAJNE** **PILNE**

Ew/4. № 309II /II

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

w m i e j s c u .

W załączeniu przesyła się do wiadomości wyciąg z raportu  
Attaché wojsk.P.P. w Bukareszcie z dnia 15.VII.r.b. za Nr.1546/  
tajne.

I załącznik

Otrzymują: Gen.Adj.Nacz.Wodza  
M.S.Wojsk. Biuro Prez.  
M.S.Z. Oficer łączn.

Rojc  
Szef Oddziału II-go  
BOŁDESKIEŁ m.p.  
Pułkownik Sztabu Gen.

Za zgodność:

~~NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH~~  
~~ADJUTANTURA GENERALNA~~  
~~WARSZAWA~~  
Kłobucki  
M.P.

Dz. 4164/15 dnia 21/III 1920 r.  
Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

ATTACHÉ MILITAIRE  
À LA LÉGATION DE POLOGNE  
À BUCAREST

*Adpis!*  
Bucarest, 15. 7. 19

No. 1546/tajne

*S.* TAINÉ

*S. pilne*

Naczelne Dowództwo,  
Oddział II.

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

W a r s z a w a .

Podaje na tym miejscu szereg bieżących spraw ostatnich dwóch dni, których szczegółowe poruszenie depeżami szyfrowanymi niezawsze było możliwe, ponieważ zarówno ja, jak mój zastępca bez przerwy zajęci jesteśmy de-szyfrowaniem i szyfrowaniem depeż. Robocze trwającego nadal strejku pocztowego a zastępczego wykonywania służby przez organy wojskowe należy się liczyć z niedomaganiem służby telegraficznej.

Sytuacja Rumunii. Ostatnie wiadomości wysłane 9.b.m. depeżą z 12.b.m. podany tam niepokój opinii rządu rumuńskiego wzrósł tylko w ostatnich kilku dniach. Całą uwagę rząd rumuński zwraca na sytuację w Galicyi. Dzienniki tutejsze stale podają fałszywe wiadomości o zajęciu Lwowa, ewakuacji Warszawy i.t.p. Mam wrażenie, że rząd te akcje panikarską toleruje, a to celem przygotowania opinii do zapobiegawczych zarządzeń rumuńskich. Dziś właśnie w organach partji rządowej wiadomości, a w lokalu partji rządowej "Liga Poporului" wielkie afisze o zajęciu Lwowa i groźnej sytuacji w Polsce. W sztabie i Ministerium gorliwe tajne narady w sprawach komunikacyjnych z współudziałem szefa biura operacyjnego. Dotychczas Rumuni żadnych zarządzeń mobilizacyjnych niewydali. Ze względów politycznych rada ministrów złągodziła nawet ostatni zarządzenia w stanie wyjątkowym istniejącym od dawna na Bukowinie i w Besarabii. Mam jednak przekonanie że właśnie od dwóch dni przygotowwane są zarządzenia do ewentualnego zarządzenia częściowej mobilizacji. Punktem zwrotnym będzie mym zdaniem fakt, czy zdołamy utrzymać linje Zbrucza. Na wypadek wkroczenia bolszewików głębiej w Galicyę, rząd Rumuński będzie musiał przystąpić do częściowej mobilizacji i zarządzeń ochronnych na Bukowinie. Take Jonesku <sup>a</sup> brdziej aniżeli inni członkowie rządu zdaje sobie sprawę z ciężkiego położenia Rumunii, bije na alarm i od tygodnia domaga się zarządzeń wojskowych z ewentualną myślą interwencji. -  
Sprawa Galicyi. Podane przez Radio interwiew prezydenta Grabskiego w

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

"rigor" <sup>No.</sup> według którego poddajemy dyskusji sprawę Galicyi wschodniej, wywar-  
deprymujące wrażenie. Było to najzupełniej nie oczekiwane, nikt nie rozu-  
mie co spowodowało poruszenie sprawy Galicyi, której posiadanie przez nas  
i wspólną granicę uważają tutaj jako bezwzględny warunek stanu <sup>siły</sup> rzeczy we  
wschodniej Europie. Proszę o telegraficzną wiadomość czy można dementować,  
i zapewnić, że militarnie i politycznie Galicyę wschodnią będziemy bronić  
za wszelką cenę.

Poselstwo Rumuńskie w Warszawie.

Z licznych rozmów z ministrami i wojskowymi widocznym jest, że Floresku  
czy Badulesku informują Bukareszt, że na całym naszym froncie jest 100 czy  
120 tysięcy wojska, względnie jak przypuszczam, musiało być podane bagnetów  
bolszewickich. Dane te zaprezentowane na tutejszej radzie ministrów wywoła-  
ły chaos poglądu i lekceważenie naszego oporu. Z danymi cywilnych członków  
rządu, jeśli bolszewicy koncentrują wszystkie siły <sup>siły</sup> Kucili na Połsku 100  
tysięcy ludzi, to Rumunia z ewentualnym cześciowym atakiem na swoje granice  
łatwo sama nawet bez specjalnych przygotowań da sobie radę. Mam wrażenie, że  
Badulesku i sztab tutejszy czerpię swe dane z danych II. oddziału, który jed-  
nak w tej ścisłej formie tutaj przekazane wywołują efekt nieporządany.  
Na własną rękę, interpelowany, podaje stan bolszewickiej piechoty na naszym  
froncie na 420 do 450 tysięcy z nieproporcjonalnie wysoką liczbą kawaleryi  
Proszę o telegraficzne podanie jak przedstawiać kołom rządowym rumuńskim  
stan efektywny sił bolszewickich na naszym froncie, oraz stan naszych wojsk  
na froncie wschodnim. Czy II. oddział nie posiada danych o koncentracjach  
bolszewickich wzdłuż Uniestru? Dochodzą tu o tym słuchy i budzą niepokój.  
Powiększenie tego niepokoju może wywołać zarządzenia rumuńskie, które z  
kolei wywołają zarządzenia bolszewickie, dla nas wygodne.

Uważam za wskazane przedstawienie liczbowe sił bolszewickich wobec  
Floreski czy Baduleski jako bardzo poważne. Wogóle mam wrażenie, że posel-  
stwo Rumuńskie w Warszawie jest niekiedy inspirowane, również odnośnie  
do osoby Naczelnika Państwa.

SUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

NEW YORK  
ARCHIVES

Warunki pokoju bolszewickie.

Otrzymałem w sztabie rumuńskim wyciąg częściowe uszkodzonego radia między Berlinem a zdaje się Charkowem. W radzie tem Rakewski, prezes sekcji republiki ukraińskiej, według niepotwierdzonej tutaj depeszy z Moskwy ogłasza następujące warunki zawarcia pokoju między Rosją a Polską: (Radio miejscami zepsute) Polska zrzeka się wszelkich pretensji do Wilna, Minska, Gredna, oraz gubernji <sup>litewskiej</sup> ~~litewskiej~~. Rosja sowiecka ~~rezygnuje~~ <sup>rezygnuje</sup> o lesie tych ziem w porozumieniu z zamieszkałymi tam narodościami. Polska wydaje materiał wojenny Rosji, demobilizuje i zatrzymuje tylko milicję. W Polsce ma być wybrany rząd ludowy, który powinien odpowiadać (względnie być uznany) rządowi sekcji. Rosja sowiecka przestawia rezerwy wojskowe w Polsce przez 5 lat. Kopalnie

węgla i soli w Polsce przechodzą pod kontrolę rządu sowieckiego jako zastaw i gwarancja, że Polska zapłaci odszkodowanie i wydatki wojenne. Jakkolwiek radio powyższe nie wygląda mi na istotny wyraz planów sowieckich, jednak podanie jego do wiadomości ze względu na horrendalność warunków może oddać usługi polityczne i agitacyjne. -- Dla tego podaje je z miejsca jakkolwiek prawdopodobnie stacya warstawska na tekst bezpośredni.

*za zgodzić: J. J. J. J.*

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York